Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Sobota 25 marca 1939 r. | Nr. 84

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 616.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztowa zł. 2.50

Starcie z gwardią Hlinki

Węgrzy wyrównują granicę ze Słowacją

Oddziały wojska zajęły punkty zabezpieczające linię kolejową w dolinie rzeki Ung

Onegdaj wieczorem wojska węgierskie przekroczyły w kilku punktach wschodnią granicę Słowacji. Doszło do starć z oddziałami gwardii ks. Hlinki.

W związku z tym Węgry ogłosiły następujący komunikat oficjalny:

BUDAPESZT, 24.3. PAT. Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje:

„Ponieważ wyłoniła się potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej doliną rzeki Ung, węgierskie oddziały wojskowe obsadziły dziś kilka punktów na zachód od doliny Ungu. Jak wiadomo, linia graniczna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało powody do ciągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia na przyszłość wszelkich waśni, mieszana komisja węgiersko-słowacka ustali ostateczną granicę. W tym celu rząd węgierski szuka kontaktu z rządem bratysławskim".

BUDAPESZT, 24.3. (tel. wł.) — W związku z protestem rządu słowackiego przeciw naruszeniu granicy słowackiej przez wojska węgierskie, rząd węgierski wystosował do rządu słowackiego notę, w której proponuje ustanowienie wspólnej komisji mieszanej celem wytyczenia granicy między zajętą przez Węgry Rusią Podkarpacką a Słowacją.

Stanowisko Węgier
WOBEC RUMUNII

BUDAPESZT, 24.3. (tel. wł.) Rząd węgierski wydał w nocy komunikat, że do czasu, kiedy Rumunia pozostaje zmobilizowaną, nie będzie prowadził żadnych rokowań w sprawie rumuńskich pretensyj do części Rusi Zakarpackiej i wszelką niesprowokowaną agresję na te terytoria będzie uważał za rozpoczęcie wojny.

Preszów celem marszu oddziałów węgierskich

WARSZAWA, 24.3. (tel. wł.) Akcja węgierska wywołała duże wrażenie za granicą. W kołach politycznych zarówno w Paryżu, jak i w Londynie, sądzą, że marsz wojsk węgierskich odbywa się za zgodą Włoch, skutkiem czego Niemcy nie protestują, aczkolwiek zajęcie terenów przygranicznych przez Węgry pozbawia Rzeszę w znacznej mierze baz operacyjnych wojskowych w Słowacji, przewidzianych w układzie niemiecko-słowackim.

Węgrzy akurat rozpoczęli swoje działania przeciwko Słowakom, gdy Hitler był w Kłajpedzie.

Pierwszym celem marszu wojsk węgierskich było osiągnięcie linii kolejowej, łączącej Miskolc i Satoralja Ujheli ze stacją polską Łupków. Cel ten został osiągnięty, jednakże wojska węgierskie nie przerwały operacyj i posuwają się dalej, kierując się na Preszów.

OPÓR SŁOWAKÓW

Słabe siły słowackie nie były w stanie powstrzymać maszerujących kolumn węgierskich. Sprowadzone z Bratysławy posiłki spychane są przez wojska węgierskie. Po obu stronach są zabici i ranni.

Z tego powodu panuje w Słowacji duże zaniepokojenie, że nie uda się zatrzymać Węgrów, mimo zarządzonej mobilizacji pięciu roczników. Wszystkie oddziały gwardii Hlinkowskiej, jakie udało się do tej pory uzbroić, wysyłane są pośpiesznie na teren operacyj węgierskich.

Triumfalny powrot prezydenta Lebrun
z Londynu do Paryża

PARYŻ, 24.3. PAT. Powrót prezydenta Lebruna z wizyty londyńskiej do Paryża, który nastąpił dziś po południu przybrał charakter wjazdu triumfalnego i święta przyjaźni oraz zacieśnienia stosunków między Francją i Anglią.

Domy na ulicach miasta, którymi prezydent przejeżdżał zostały udekorowane flagami o barwach francuskich i angielskich. Orszak prezydenta, powracającego z dworca do pałacu Elizejskiego witały nieprzeliczone tłumy, wznosząc gromkie okrzyki na cześć prezydenta.

W kołach politycznych Paryża podkreślają duże zadowolenie z przebiegu i wyników wizyty prezydenta. Nie tylko dzięki niezwykłej serdeczności nabrała ona wyjątkowego charakteru, w kołach politycznych panuje bowiem przekonanie, że na skutek rozmów prowadzonych podczas wizyty między kierownikami polityki francuskiej i angielskiej, wywarła ona również duży wpływ na poważniejsze zajęcie się Anglii zagadnieniem wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Jako pierwszy krok w tym kierunku przewidywane jest postawienie wkrótce na porządku dziennym sprawy t. zw. powszechnego rejestru wojakowego.

100 tys. na F.O.N.

WARSZAWA, 24.3 (PAT). W dniu 24 bm zgłosił w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych przedstawiciel tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu i złożył w imieniu zarządu fabryki 100,000 zł na FON wraz z pismem, iż „w obecnie przeżywanym okresie napięcia politycznego z niezłomną wiarą w siły naszego narodu składamy do dyspozycji J. W. Pana Marszałka 100 tys. zł na cele obrony. Wyrażamy jednocześnie gotowość do każdej pracy na potrzeby armii".

Litewska flota handlowa
W GDYNI

GDYNIA, 24.3 (PAT). Wczoraj przybyły do Gdyni 3 handlowe statki litewskie s-s „Nida", „Kaunas" i „Utena", które opuściły Kłajpedę w dniu wczorajszym w południe w związku z nowopowstałą sytuacją polityczną.

Po przybyciu do Gdyni statki litewskie napis na burcie „Klajpeda", określający port macierzysty, przemalowały na „Święta", nowy port macierzysty litewski.

Statki litewskie opuściły dziś Gdynię, udając się do Antwerpii.

Włosi wyjeżdżają
Z TUNISU

RZYM, 24.3. — Agencja Stefani donosi, że z Tunisu wyjeżdżają coraz liczniej zamieszkali tam Włosi.

Wczoraj opuściło Tunis 40 rodzin, które udały się na Sardynię.

Dziś opuścić ma Tunis 100 innych rodzin, udających się na Sycylię, a w sobotę odjedzie 180 rodzin do Włoch.

Rokowania w Burgos

Kapitulacja Madrytu
nastąpi dziś, w sobotę

RZYM, 24.3. (tel wł) Z Burgos donoszą, że wczoraj wieczorem przybył tam z Madrytu samolot cywilny, na którego pokładzie znajdowała się delegacja władz republikańskich, mająca podjąć rokowania w sprawie kapitulacji Madrytu. Samolotem przybyło ogółem pięć osób: 2 przedstawicieli Rady Obrony Narodowej, republikański oficer lotniczy oraz 2 agentów wywiadu powstańczego.

Bezpośrednio po przybyciu delegatów władz madryckich przystąpiono do rokowań w sprawie natychmiastowej i bezwarunkowej kapitulacji Madrytu.

Jak słychać, wysłannicy madryccy zaproponowali zupełne rozbrojenie armii republikańskiej, oraz uznanie generała Franco jako głowy państwa i najwyższego zwierzchnika wszystkich sił zbrojnych.

Wedle wiadomości, nadeszłych później z Burgos, wkroczenie wojsk powstańczych do Madrytu nastąpi jeszcze dziś lub najdalej w sobotę, 25 bm.

Pożar na terenie wielkiego arsenału angielskiego

Dwadzieścia wybuchów w Woolwich

LONDYN, 24.3. Miasteczko Woolwich, przylegające do Londynu, przeżyło dziś noc paniki i grozy, zdawało się bowiem, że wyleci ono całe w powietrze, a z nim sąsiednie dzielnice metropolii angielskiej.

Na terenie słynnego na cały świat arsenału Woolwich zanotowano nocy dzisiejszej aż 20 mniejszych i większych wybuchów. Jeden z nich spowodował pożar składów medykamentów szkoły wojennej przy arsenale. Istniało wielkie niebezpieczeństwo, że ogień przerzuci się na arsenał, a wówczas skutki katastrofy byłyby wprost nieobliczalne. Ludność w panice opuściła mieszkania i przez kilka godzin pozostawała na ulicach, oczekując lada chwila nieszczęścia.

Z Londynu przyjechało kilkanaście samochodów straży ogniowej, która wraz z wojskiem zdołała ogień ugasić.

Sprawców podłożenia bomb nie wykryto, niemniej jednak uchodzi za pewne, że zamachy były dziełem terorystów irlandzkich. W Woolwich i w Londynie aresztowano około 100 osób

Ustawa antyżydowska
NA WĘGRZECH

BUDAPESZT, 24.3 (tel. wł.). Izba węgierska przyjęła olbrzymią większością projekt ustawy w sprawie ograniczenia działalności handlowej i przemysłowej żydów. Ustawa ta dotknie przede wszystkim najboleśniej najniższe warstwy społeczeństwa żydowskiego, której uniemożliwi w praktyce wszelki sposób zarobkowania.

Anulowawanie
AMERYKAŃSKO - CZESKIEGO TRAKTATU HANDLOWEGO

WASZYNGTON, 24.3 (PAT) Prezydent Roosevelt anulował z dniem 22 kwietnia br koncesje taryfowe, przewidziane w traktacie handlowym czesko-amerykańskim.

W kołach tutejszych oświadczają, że „aczkolwiek traktat pozostał w mocy, to jednak stosowanie jego jest zawieszone ze względu na okupację przez wojska niemieckie".

Niemcy objęli czeskie biuro
W LIDZE NARODÓW

GENEWA, 24.3 (tel. wł.). Konsulat generalny Rzeszy w Genewie objął w swe posiadanie biura delegacji czechosłowackiej w gmachu Ligi Narodów. Po przejęciu biur i inwentarza umieszczono na drzwiach biura napis niemiecki: „Deutsches Konsulat — Tschechische Abteilung" (Konsulat niemiecki — referat czeski). Poza tym umieszczono powyższy napis w językach francuskim i czeskim

NA ŁAMACH PRASY

ZA MYSLĄ I WOLĄ WODZA NACZELNEGO STOI CAŁY NARÓD

W odpowiedzi na głosy, domagające się utworzenia „rządu obrony narodowej" — „Gazeta Polska" pisze:

Rząd obrony narodowej w najszerszym znaczeniu tego słowa, czyli hierarchiczny, silny ustrój państwa i służącą tej samej zasadzie obronności organizację społeczeństwa posiadamy i konsekwentnie rozwijamy od dawna. Taka była zasadnicza idea Józefa Piłsudskiego, tego wyrazem był ogromny wysiłek, skupiony od wielu lat na tworzeniu siły zbrojnej i tej idei realizacją w zakresie organizacji państwowej stała się Konstytucja Kwietniowa.

Po zacytowaniu szeregu wyjątków z oświadczeń Marszałka Śmigłego Rydza który „dawno już, z dostateczną jasnością i przekonywującą siłą ukazał oczom całego narodu polskiego prawdę tych konieczności, które wynikają stąd dla naszego życia wewnętrznego, dziennik konkluduje:

Do wszystkich tych zasad, obowiązujących od lat wielu i sformułowanych dawno, nie ma dzisiaj nic do dodania. Chyba to tylko, że za przewidującą myślą i niezłomną wolą Naczelnego Wodza stoi cały naród, jednolity, karny i zwarty.

DWA WNIOSKI

Z wydarzeń ostatnich dni „Dziennik Powszechny" wysnuwa dwa wnioski następujące:

Należy pamiętać, iż współczesna ekspansja niemiecka dlatego właśnie jest najgroźniejsza, że pozbawiona całkowicie wartości, które w polityce państwowej zowią się dalekowzrocznością, troską o przyszłość, obawą przed skutkami i tp.

Drugim czynnikiem, służącym ku zaciemnieniu rzeczywistości, jest niezasłużony niestety kredyt moralny, udzielany państwom demokratycznym. Pilna obserwacja Francji, a zwłaszcza Anglii w ostatnim tygodniu pozwala, co prawda, na pewien bardzo umiarkowany optymizm przewidywań, ale i na tym koniec.

SZLEZWIG?

Wedle informacyj „Wieczoru Warszawskiego"

powstają najrozmaitsze pogłoski. Zwraca się uwagę na wzmagającą się od dawna niemiecką propagandę irredentystyczną w należącym do Danji północnym Szlezwigu. Mówi się o Holandji i Flandrii, a równocześnie także o niemieckiej Szwajcarji. Z łamów prasy zachodniej nie schodzi zagadnienie nafty rumuńskiej i Siedmiogrodu.

Oczywiście tego rodzaju atmosfera wywołuje wszędzie wiele zdenerwowania. Zagraniczni obserwatorzy podziwiają spokój, jednomyślność opinji i zdecydowanie panujące w Polsce.

WOLA OBRONY I ZWYCIĘSTWA

Z artykułu p. M. Niedziałkowskiego w „Robotniku":

Jedną rzecz musimy — wszyscy razem podkreślić w sposób jak najbardziej kategoryczny:

Ktokolwiek wyciągnie dłoń po ziemie Rzeczypospolitej, ktokolwiek wyciągnie dłoń po jej suwerenność, po jej uprawnienia i po jej honor — ten spotka się ze zdecydowaną wolą obrony mas robotniczych, mas chłopskich i mas pracowniczych, a zatem ze zdecydowaną wolą obrony całego narodu.

I tu Polska pracująca musi zdać sobie sprawę z konsekwencji zasadniczej stanowiska tak sformułowanego: zdecydowana wola obrony — to znaczy, że gdyby Polsce wojnę narzucono — wojna będzie prowadzona bez załamań i bez wahań aż ku zwycięstwu.

POLACY SĄ ZDECYDOWANI

Kowieński „Dzień Polski" cytuje dziennik litewski „Lietuvos Aidas", który w korespondencji z Warszawy — stwierdza, że Polacy — inaczej aniżeli wiele narodów w Europie — nie wykazują najmniejszego nawet załamania.

Wprost przeciwnie, bagatelizują rzeczy drobne i w duchu są już w szeregach obrońców swej ziemi. Nikt nie wątpi w to, że zaatakowałby on wroga bez strachu, całkiem zdecydowanie, gdyby tylko naruszył on terytorium Polski. Wszyscy oczekują wezwania do wzmożenia odporności swego kraju i to w takiej formie, jakiej zażądają od nich osoby kompetentne.

CHŁOP I OJCOWIZNA

W „ABC" czytamy:

Chłop — to reprezentant najbardziej rdzennej Polski, tej najbardziej osiadłej. Najmniej przeżarły go obce wpływy, najczystszą małopolską krew. I najwyżej ceni wartość ziemi, nie przefrymarczy jej i nie pozwoli jej sobie odebrać zaskoczeniem, czy groźbą. Najbliższy jest poczucia integralności Polski.

„DER WEG ZUR KATASTROPHE"

Droga wiodąca ku katastrofie. Jest to tytuł pewnej książki niemieckiej, który — zdaniem „Czasu" — narzuca się dziś, gdy się pisze o ostatnich posunięciach Rzeszy na terenie międzynarodowym.

Trudno bowiem inaczej określić to raz po raz powtarzające się deptanie zaciągniętych zobowiązań, to ciągłe zaskakiwanie całego świata faktami dokonanymi, to jednostronne załatwianie wszelkich kwestii spornych przez stosowanie przemocy. Jeśli kierownicy Niemiec w porę się nie opamiętają, jeśli nie zaprzestaną stosować dotychczasowe metody, wówczas polityka ich musi w sposób fatalny doprowadzić do konfliktu ogólnoeuropejskiego.

Organ min. Ciano o akcji brytyjskiej

w sprawie utworzenia bloku państw

RZYM, 24.3. (tel. wł.) Organ hr. Ciano, „Telegrafo", omawiając akcję brytyjską, zmierzającą do utworzenia bloku państw pokojowych, skierowanego przeciw dalszym aktom agresji, pisze:

„Jeżeli Wielka Brytania podjęła akcję celem ukarania Rzeszy — wojna stanie się nieunikniona. Jeżeli zaś W. Brytanii chodzi tylko o zorganizowanie systemu bezpieczeństwa, aby w przyszłości zapobiec ewentualnym niespodziankom, wówczas postąpi rozsądnie, gdy nie będzie obstawać przy polityce okrążenia i uzna fakty dokonane za ostatecznie zlikwidowane.

Włochy, które pragną pokoju i pokojowego rozwiązania problematów aktualnych, mogą odegrać doniosłą rolę przy stabilizacji nowej Europy, ale chcąc uniknąć wszelkich nieporozumień, należy stwierdzić, że nie dadzą się ani zastraszyć, ani oszukać".

Poruszając sprawę stosunku do Francji, „Telegrafo" oświadcza, że Włochy nie spaliły za sobą mostów, ale nie zrezygnują z uregulowania tych kwestyj, które zostały poruszone w nocie do Francji w grudniu ub. r.

Rumunia w obcęgach

niemieckiej kontroli gospodarczej

PARYŻ, 24.3. (tel. wł.) Jakkolwiek sfery rumuńskie zaprzeczają, jakoby układ rumuńsko-niemiecki oznaczał podporządkowanie interesów rumuńskich interesom Rzeszy, w paryskich kołach politycznych zapytują, co może jeszcze Rumunja zaofiarować innym państwom wobec faktu, że zawarty z Niemcami układ gospodarczy rozciąga się na wszystkie najważniejsze gałęzie rumuńskiej gospodarki narodowej.

Koła paryskie są przekonane, że obecny układ z Niemcami jest pierwszym krokiem do zupełnego podboju ekonomicznego Rumunji i, że w krótkim czasie Rumunja znajdzie się w całości pod kontrolą gospodarczą Rzeszy. Obawiają się, że krokiem na drodze do przeciwstawienia się ekspansji germańskiej — jest stworzenie silnego frontu brytyjsko—francusko—sowieckiego, zmierzającego do położenia kresu dalszej agresji niemieckiej, do którego mogłyby przystąpić także inne zagrożone państwa. W. Brytania, zaznaczają, zajęła obecnie wobec Hitlera takie stanowisko, jak ongiś przeciw Napoleonowi.

Weterynarzem byłeś

— WETERYNARZEM ZOSTANIESZ.

KŁAJPEDA, 24.3. —Dotychczasowy przywódca Niemców kłajpedzkich dr Neumann, ma zostać przedstawicielem obszaru kłajpedzkiego w niemieckim Reichstagu. Jak oświadczył dr. Neumann, ma on zamiar niebawem wycofać się z aktywnego życia politycznego i poświęcić się zawodowi weterynarza.

Jak wiadomo bowiem udział w Reichstagu ogranicza się do uczestniczenia w paru posiedzeniach na rok nie przeszkodzi więc dr. Neumannowi w powrocie do jego pracy zawodowej.

1000 lotników uciekło

Z CZECHOSŁOWACJI

LONDYN, 24.3. „Daily Express" donosi, że ponad 1000 czeskich samolotów których piloci nie spełnili rozkazu wydania sprzętu wojennego Niemcom, uciekło poza granice Czechosłowacji i schroniło się na terytorium Rumunii, Jugosławii, Sowietów i innych państw sąsiednich.

Lotnicy ci wyłamali się spod rozkazu wydanego przez prezydenta Hachę.

Większość lotników wystartowała z Czechosłowacji we wtorek, w przeddzień niemieckiej okupacji.

Odbywali oni loty wśród zawiei śnieżnych w bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych.

Samolot pasażerski

RUNĄŁ NA ZIEMIĘ

BUENOS AIRES, 24.3 (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości z Bogoty, w Kolumbii wydarzyła się tragiczna katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski, lecący z miejscowości Barranquilla do Bogoty, spadł ze znacznej wysokości w okolicach miejscowości La Tolda, rozbijając się doszczętnie.

Pilot, dwóch członków załogi i pięciu pasażerów zginęło na miejscu. Przybyła na miejsce wypadku brygada ratownicza znalazła tylko szczątki spalonego samolotu i zwęglone do niepoznania zwłoki nieszczęśliwych ofiar wypadku.

KTO WYGRAŁ

W drugim dniu ciągnienia, 2-ej klasy 44-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Stała dzienna wygrana 10.000 zł na nr 19899
50.000 zł na nr 151814
15.000 zł na nr 111699
10.000 zł na nr 61231
Po 5.000 zł na n-ry: 18039 27648
2.000 zł na nr 12232
Po 1.000 zł na n-ry: 23343 51178 68715 118836 155973

Po 500 zł na n-ry: 11279 22504 31718 69717 70824 82162 105593 108732 112295 118817 124531 130640 134901 199969

Po 250 zł na n-ry: 2227 4804 10109 16419 33818 35339 25967 37672 39285 68567 74818 100226 100737 100858 109281 110617 113308 115476 121683 128508 126820 129683 130197 137655 137754 141678 143840 145018 146469 146499 148853 158464 161039

Walizka z ekrazytem pod ścianą domu

B. premier poseł Sidor pod strażą policjantów w willi w Bratysławie

„Kurjer Czerwony" w telefonicznej relacji z Bratysławy donosi o losach posła Karola Sidora:

BRATYSŁAWA, 23.3 (tel. wł.). Odszukałem posła Sidora. Karol Sidor były premier, jeden z najwybitniejszych a może i najwybitniejszy polityk słowacki, nie piastuje w tej chwili żadnego stanowiska w rządzie. Przed kilkoma dniami udzielono mu 4-tygodniowego urlopu wypoczynkowego, a jednocześnie zapowiedziano, że po odzyskaniu sił poseł Sidor... nie wróci już na posterunek ministra spraw wewnętrznych.

Kto pamięta czym w środowisku hlinkowców był Sidor, dusza i kierownik całego ruchu, ten zrozumie powódź komentarzy, wywołanych jego dymisją. Na ten temat krąży w Bratysławie mnóstwo pogłosek, których sprawdzić nie można, a powtarzać bez sprawdzenia się nie godzi. Wszystkie te wiadomości zbiegają się w jednym tylko punkcie: Sidor musiał ustąpić, ponieważ nie chciał ponosić odpowiedzialności za politykę zagraniczną rządu ks. Tiso.

Usunięcie się posła Sidora z aktywnego życia politycznego, nieobecność na wiecach i zebraniach, wywołała również fantastyczne przypuszczenia o jego losach. Prasa czeska pisała o nagłym wyjeździe do Polski, a jakieś radio zagraniczne informowało z karygodną lekkomyślnością o zamachu samobójczym. W tych warunkach nawiązanie kontaktu z Sidorem było z dziennikarskiego punktu widzenia wskazane i konieczne.

Willa posła Sidora leży na przedmieściu w dzielnicy spokojnej i małoruchliwej. Okna zasłonięte storami nasuwają myśl o nieobecności właściciela. Tym większe zdumienie budzi widok trzech policjantów, którzy pilnują mieszkania ze wszystkich stron świata. Czyżby temu działaczowi, ukochanemu przez lud słowacki groziło w stolicy własnego kraju jakiekolwiek niebezpieczeństwo?

Poseł Sidor, ociągając się, wychodzi na spotkanie. Nie dając dojść do słowa, sam składa oświadczenie:

— Sytuacja tak się ułożyła, że nie mogę udzielić o sobie żadnych informacji, ani tymbardziej zgodzić się na wywiad. Siedzę w domu, nic nie robię, nigdzie nie bywam i czekam...

— Czy wróci pan na stanowisko ministra?

— Nie. Ale proszę nie zadawać mi żadnych pytań, bo nie mogę na nie odpowiadać.

I to wszystko co mogę podać, chyba, że jeszcze słowa, które padły przy pożegnaniu:

„Do zobaczenia w innych czasach!"

Sidor robi wrażenie zmęczonego i przygnębionego. W przedpokoju na kołku wisi kapiący złotem mundur „slavnego dievitiela Hlinkowej Gardy". Jest mu teraz niepotrzebny.

Sidor odsunął się od polityki, ale pozostał najpopularniejszym działaczem Słowacji. Tym się tłumaczy olbrzymie wzburzenie, jakie wywołała w Bratysławie próba zamachu na jego życie. W ogrodzie, pod ścianą willi znaleziono walizkę z 16-tu kilogramami ekrazytu. W ostatniej chwili udało się bombę o potwornej sile wybuchowej rozładować.

Na mieście opowiadają, że władzom udało się przychwycić sprawcę zamachu. Sprawa została jednak zatuszowana.

Prawdziwości tych pogłosek niepodobna stwierdzić, przynajmniej dopóki nie przemówi były minister spraw wewnętrznych Karol Sidor, albo nie złoży autorytatywnego oświadczenia obecny minister ks. Tiso.

J. Erdman.

Walny zjazd

HARCERSTWA POLSKIEGO W GDAŃSKU

GDAŃSK, 24.3. W niedzielę odbędzie się w Gdańsku walny zjazd harcerstwa polskiego z całego terenu wolnego miasta.

W obradach zjazdu wezmą udział przedstawiciele Gen. Komisariatu R. P., Związku Harcerstwa Polskiego oraz reprezentanci społeczeństwa i innych organizacyj młodzieżowych.

Nieco historii

HISTORIA EST MAGISTRA VITAE...

Zebrał się w październiku 1582 roku sejm walny. Zebrał się po zwycięskiej wojnie Polski z Moskwą, po zdobyciu Pskowa, po pokoju w Zapolskim Jamie, w którym car zrzekł się całych Inflant i ziemi Połockiej.

Stefan Batory żądał od sejmu, by zajął się pokryciem zaległego żołdu i długów na wojnę z Moskwą zaciągniętych urządzeniem Inflant, obroną granic wschodnich przed napadami Tatarów.

A cóż sejm?

Stanął na trybunie słynny z warchol stwa Jakób Niemojowski i zawołał do króla:

— „Miłościwy panie! Zachowaj nam w całości nasze przywileje, a pozostaniesz naszym miłościwym królem, a jeśli nie, to będziesz Stefanem Batorym, a ja jestem Jakób Niemojowski!"

Takie to były czasy. Z jednej strony Głowa Państwa i rząd, król Stefan Batory i kanclerz Jan Zamojski — z drugiej warcholstwo...

Warcholstwo przeciw temu, co dziś nazywamy „reżimem"...

Pisze Krzysztof Zborowski do swego brata Samuela, że „zdzieli Zamojskiego czekanem między oczy i zatłucze psa węgierskiego" — jak nazywał Głowę Państwa...

Warcholstwo rozpleniło się, dufne w bezkarność.

I wtedy prawowita władza: silny król i silny szef rządu — postanowili łeb urwać hydrze, postanowili dać narodowi przykład, jak to tępić należy knowania i rozgrywki przeciw władzy, ukrócać samowolę, wypleniać wielmoży partyjnych, zmącających ład w państwie i szerzących nastroje wrogie bezpieczeństwu wewnętrznemu.

* * *

Było ich ośmiu synów Marcina Zborowskiego, kasztelana krakowskiego, pana licznych włości i skarbów wielkich.

Z tych ośmiu trzech zapisały dzieje XVI stulecia: Andrzeja, Krzysztofa, Samuela, jako zawadiaków, mąciwodów, spiskowców i warchołów

Duszą knowań był Krzysztof — ale największym temperamentem był obdarzony Samuel.

Już we wczesnej młodości to objawił Podczas koronacji Henryka Walezego podczas turniejów ugodził czekanem w głowę i zabił kasztelana przemyskiego Wapowskiego. Skazany na dożywotnie wygnanie udał się do kozaków niżowych, potem na dwór wojewody siedmiogrodzkiego Stefana Batorego. Gdy Batory został królem i zawiódł nadzieje Samuela na zdjęcie banicji, wyjechał Zborowski po raz drugi na Niż i został przez Zaporożców obrany hetmanem.

W r. 1583 wrócił do kraju, płonąc żądzą zemsty. Przechwalał się, że zabije króla i kanclerza. A równocześnie postanowił okazać, że żadne prawo go nie obowiązuje: „Otoczony zawadiacką kompanią — pisze historyk panowania St. Batorego, Artur Śliwiński, — pił, hulał, najeżdżał domy szlachty, porywał z gościńca kobiety, dopuszczał się mnóstwa gwałtów i bezprawi".

Wraz z bratem Krzysztofem roił wciąż plany zasadzek i zamachów na kanclerza. Zamojski ostrzegał braci, by zaprzestali knowań. W ręce króla dostał się list Krzysztofa do Samuela, że „wkrótce zmieni się w Polsce istniejący stan rzeczy"...

Wtedy szef rządu zadecydował, że dalsza tolerancja jest niedopuszczalna.

Gdy wiosną 1584 Zamojski jechał do Krakowa, śladami kanclerza posuwał się ze swą kompanią zabijacką Samuel Zborowski, przechwalając się głośno, że „ze swym wrogiem odbędzie uroczysty wjazd do Krakowa"... Kanclerz kazał żywcem ująć banitę. Osaczony dostał się w ręce żołnierzy kanclerskich i odstawiony jako więzień do Krakowa. Dnia 26 maja 1584 pod toporem kata spadła głowa Samuela Zborowskiego...

Swawola, spiski, warcholenie — zostało przykładnie ukarane.

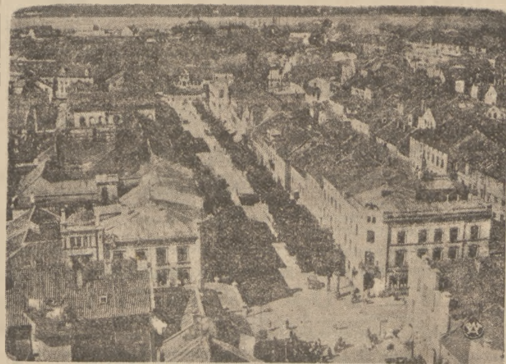
Samuel Zborowski przeszedł do historii jako typ destrukcyjny — Stefan Batory i Jan Zamojski jako symbole silnej władzy, jako mnożyciele wielkości państwa.

Przecież to po Stefanie Batorym pozostały dźwięczące jakby spiż słowa:

— „Wszystko dla Ojczyzny, nawet śmierć jest dobra. Ale potrzeba mocnych podwalin, bo sobie zgotowałbym bezowocną pracę i złą sławę, a Ojczyźnie olbrzymie niebezpieczeństwo.

Taką naukę przekazuje nam historia Ma ona swą głęboką wymowę i dziś

S. B.



Na zdjęciu ogólny widok Kłajpedy.
Na dalszym planie fragment z portu.

W wirze zdarzeń

Istotne cele rozgrywki kłajpedzkiej

Korespondent „Kur. Warsz." donosi z Kowna:

„Zdaniem tutejszych kół politycznych, głównych celów rozgrywki kłajpedzkiej nie należy szukać w przyłączeniu Kłajpedy do Rzeszy. Całkowicie zhitleryzowana Kłajpeda w rzeczywistości już od kilku miesięcy była rządzona nie według wskazówek Kowna, lecz według dyrektyw Berlina.

To też głównymi celami raptownych zmian w sytuacji formalnej Kłajpedy ma być, zdaniem kowieńskich kół politycznych: 1) chęć ze strony Hitlera wyjaśnienia stanowiska Polski w stosunku do ostatnich poczynań Trzeciej Rzeszy na terenie Europy Środkowej, oraz organizowania przez Anglię okrążenia Trzeciej Rzeszy; 2) wykazanie zaniepokojonym masom niemieckim, że Hitler bynajmniej nie przejmuje się i nie zwraca uwagi na antyniemieckie poczynania rządu brytyjskiego.

Do tego właśnie jak najbardziej miała nadawać się Kłajpeda, gdyż w sprawie zachowania status quo dał Hitler swego czasu zapewnienie, zarówno min. Beckowi, jak i prem. Chamberlainowi.

* * *

Zapewnienia niemieckie trwają dopóty, dopóki to dogadza interesom Rzeszy. O ich trwałości i wartości — lepiej nie mówić. Gładko przeszło z Hachą, gładko z Kłajpedą. To rozzuchwala, lecz z drugiej strony wzmaga czujność innych. Bo świat nie składa się z samych Hachów...

•

Prawo dżungli

„Prawo dżungli, gdzie najszybszy i najbrutalniejszy zdobywa łup, rządzi dziś znaczną częścią Europy" — oświadczył b. min. Eden na śniadaniu, wydanym przez zw. korespondentów pism amerykańskich w Londynie.

„W obliczu tego niebezpieczeństwa — oświadczył Eden — obowiązkiem pokojowych narodów jest zjednoczenie się dla zorganizowania wspólnej obrony przeciwko dalszej agresji. Polityka ta — jeżeli ma mieć powodzenie — musi się oprzeć na jakiejś zasadzie, a zasadą tą może być jedynie dążenie do utrzymania panowania prawa tam, gdzie ono jeszcze istnieje".

Reakcja w Litwie

„Raczej zginiemy, aniżeli będziemy żyć w hańbie i niewoli"

Sejm litewski nie uchwalił dotąd odstąpienia Kłajpedy

Przemówienie radiowe prezesa Związku ochotników armii litewskiej, pułk. Guiasa, wygłoszone w dniu 22 bm. wywołało nadzwyczaj silne wrażenie nie tylko w kołach politycznych w Kownie, lecz w całym społeczeństwie.

Płk. Guias odczytał przez radio odezwę centralnego zarządu Związku ochotników armii litewskiej do społeczeństwa, utrzymaną w nadzwyczaj gorącym tonie.

Odezwa ta, nawiązując do stanowczej obrony wolności i niepodległości, nawołuje całe społeczeństwo, bez różnicy poglądów, do stworzenia jednolitego litewskiego frontu patriotycznego. „Więcej ani piędzi ziemi litewskiej, lepiej zginiemy, aniżeli będziemy żyć w hańbie i niewoli" — kończy się odezwa Związku ochotników.

Po odczytaniu odezwy płk. Guias dodał, że użyte w odezwie słowa „litewski front patriotyczny", pochodzą od naczelnego wodza armii litewskiej gen. Stanisława Rasztikisa, z którego inicjatywy Związek ochotników podjął się zadania pogodzenia wszystkich odłamów politycznych Litwy.

Po upływie niespełna godziny od przemówienia płk. Guiasa, przy mikrofonie stanął delegat sztabu generalnego, płk. Szarkauskas, który odczytał wydrukowane w organie armii „Karys" słowa naczelnego wodza gen. Stanisława Rasztikisa.

Gen. Rasztikis z całym naciskiem podkreślił, że naród litewski może z całym zaufaniem patrzeć na swych synów w mundurach żołnierskich. Doskonale oni bowiem zdają sobie sprawę, że ich głównym zadaniem jest obrona najdroższych wartości narodowych tj. wolności i niepodległości narodu litewskiego. „Ten tylko naród zasługuje na szacunek, który jest zdecydowany zginąć lub żyć w wolności", — mówił gen. Rasztikis.

W zakończeniu gen. Rasztikis nawołuje naród litewski w imieniu armii do zespolenia wszystkich sił narodowych, by w nowych warunkach z podwójną energią pracować dla obrony wolności i niepodległości. „Ten bowiem nie jest wart wolności, kto nie potrafi jej bronić", — zakończył swój apel naczelny wódz armii litewskiej.

—

Jak się zdaje Sejm litewski żadnej uchwały w sprawie odstąpienia Kłajpedy nie powziął i prawdopodobnie uchwały takiej w ogóle nie poweźmie. Kwestia ta nie została przedstawiona Sejmowi do uchwalenia.

Wedle agencji urzędowej „Elty", ze strony niemieckiej w charakterze komisarza dla przejęcia kraju kłajpedzkiego wyznaczono dotychczasowego przewodniczącego dyrektoriatu Bertulata, ze strony zaś litewskiej wyznaczony ma być dyrektor departamentu ekonomicznego w min. spraw zagr. Norkaitis.

Poseł Slavik nie ustąpił
Poselstwo czechosłowackie urzęduje

W Warszawie rozeszły się pogłoski, że ambasada niemiecka zwróciła się do poselstwa czechosłowackiego w sprawie przejęcia czynności i gmachu przez ambasadę Niemiec. Jak się jednak dowiadujemy, poseł czeski w Warszawie minister Slavik zdecydowanie odmówił żądaniom niemieckim.

Według wiadomości podanych przez „Kurjer Warszawski", gdy ambasador niemiecki v. Moltke zwrócił się do posła czechosłowackiego min. Slavika z żądaniem przekazania czynności, p. min. Slavik udzielił następującej odpowiedzi:

„Żałuję bardzo, Panie ambasadorze, ale nie mogę Pana przyjąć, dopóki niemiecki żołnierz znajduje się na ziemi Czechosłowackiej. Republika Czechosłowacka istnieje „de jure", jak to stwierdziły już niektóre wielkie mocarstwa, i nie mogę Panu oddać ani gmachu, ani inwentarza".

Wobec nieuznania przez poselstwo czechosłowackie w Warszawie zaboru Czechosłowacji, biura poselstwa czechosłowackiego działają w dalszym ciągu normalnie.

Sprawy rzemieślnicze

Wzrasta ilość warsztatów polskich w województwie kieleckim

Stan warsztatów rzemieślniczych na terenie woj. kieleckiego wzrósł w porównaniu z r. 1937 do liczby 49.286 warsztatów. W cyfrze tej rzemieślnicy zamieszkali w gminach wiejskich stanowią 48 proc. i są to drobne warsztaty rzemieślnicze. Pozostała ilość — to rzemiosło w miastach i wynosi 25.629 warsztatów.

Polski stan posiadania wynosi na terenie woj. 27.780 **warsztatów**, żydzi posiadają 21.506 warsztatów. **Ilość warsztatów polskich stale wzrasta**, co **przypisać należy budzącemu się uświadomieniu w społeczeństwie** oraz silnemu napływowi nowych elementów spośród mieszkańców wsi.

W dziedzinie wyboru zawodów żydzi przejawiają szczególny sposób unikania trudności, bowiem element żydowski przeważa **w rzemiosłach bardziej rentownych**, a nie wymagających większego wysiłku fizycznego. Dla przykładu podamy, że w zawodzie studniarskim nie ma wcale żydów, znikoma ich ilość trudni się mularstwem, kowalstwem i ciesielstwem (1 proc.) kołodziejstwem lub zduństwem.

Ogółem w warsztatach rzemieślniczych w woj. kieleckim zatrudnionych jest przeszło **100.000 osób.**

KREDYTY RZEMIEŚLNICZE W 1938 R.

W r. 1938 rzemiosło w woj. kieleckim uzyskało w cyfrach globalnych około 500.000 zł. z kredytów rzemieślniczych Banku Gospodarstwa Krajowego oraz około **miliona zł. z Kas Komunalnych.**

SPRAWOZDANIE IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W KIELCACH ZA ROK UBIEGŁY

Prace nad sprawozdaniem o stanie rzemiosła i z działalności Kieleckiej Izby Rzemieślniczej — są już na ukończeniu. Wobec tego, że termin zakończenia tych prac upływa 31 bm. — do tego dnia organizacje rzemieślnicze mogą nadsyłać swe uwagi i spostrzeżenia dla wykorzystania ich w sprawozdaniu.

ZEBRANIE PLENARNE RADCÓW IZBY RZEMIEŚLNICZEJ

W dniu 31 bm. odbędzie się zebranie plenarne radców Kieleckiej Izby Rzemieślniczej. Na porządku obrad znajdują się bieżące zagadnienia ekonomiczno-gospodarcze Izby.

DAR RZEMIOSŁA DLA ARMII

W związku ze zbliżającą się rocznicą 25-lecia Czynu Legionów — prezydium Izby Rzemieślniczej kieleckiej postanowiło powołać do życia **Wojewódzki Komitet Daru Rzemiosła dla Armii.**

W ten sposób fakty samodzielnej inicjatywy zbiórki na FON zostaną skoordynowane, a wręczenie daru rzemiosła dokonane zostanie w Kielcach przez fundatorów oraz delegacje rzemiosła z terenu całego woj. kieleckiego.

W dniu 20 bm. ogólne zebranie Cechu rzeźniczo—wędliniarskiego w Częstochowie powzięło uchwałę ufundowania ciężkiego karabinu maszynowego dla Armii. Akcja powyższa włączona została do działalności Wojewódzkiego Komitetu Daru Rzemiosła dla Armii. Nadto zauważyć należy, że i w innych miejscowościach, np. **w Zagłębiu Dąbr. podobną inicjatywę podjęło rzemiosło chrześcijańskie.**

Wszelkie wpłaty na cel powyższy — wnosić należy pod adresem Wojewódzkiego Komitetu Daru Rzemiosła dla Armii — konto PKO Izby Rzemieślniczej w Kielcach Nr. 67.325.

POMOC DLA SPÓŁDZIELNI SZEWCÓW W KIELCACH

Na zebraniu ogólnym Spółdzielni szewców chrześcijan w Kielcach, w dniu 21 bm. postanowiono upoważnić władze spółdzielni do podjęcia znaczniejszej pożyczki, którą przyznał Spółdzielni Fundusz Pracy. Pożyczka ta pozwoli Spółdzielni na należyte rozwinięcie działalności statutowej, co ze swej strony podniesie znacznie stan gospodarczy rzemiosła szewskiego w Kielcach.

Zebranie ogólne Spółdzielni uchwaliło ponadto jednomyślne wyrażenie gorącego podziękowania Funduszowi Pracy oraz kieleckiej Izbie Rzemieślniczej za opiekę i pomoc przy uzyskaniu pożyczki.

Dni katolicko-społeczne na Pogoni

Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej na Pogoni — organizuje w dniach od 26 do 29 bm. Dni Katolicko-Społeczne, w czasie których, w godzinach wieczornych wygłoszone zostaną aktualne i ciekawe wykłady z zagadnień społecznych omawiających tegoroczne hasło Akcji Katolickiej.

Program wykładów:

Niedziela, 26 bm. o godz. 17.30 — **ks. dr Bolesław Kominek** — dyrektor Akcji Kat. diecezji śląskiej (Katowice) wygłosi referat pt. **„Znaczenie i moc obowiązująca uchwał Synodu Plenarnego".**

Poniedziałek, 27 bm. o godz. 19.30 — **prof. Marian Sławiński**, sekretarz gen. Kat. Stow. Mężów (Katowice) — wygłosi referat pt.: **„Totalizm a katolicyzm".**

Wtorek, 28 bm. o godz. 19.30 — **adw dr Stanisław Koneczny** (Katowice) — wygłosi referat pt. **„Uwłaszczenie proletariatu"** (na podstawie encyklik papieskich i uchwał Rady Społecznej przy Ks. Kard. Prymasie Polski).

Środa, 29 bm. o godz. 19.30 — **dr. med. Adam Bilik**, prezes parafialnej Akcji Kat. — wygłosi referat pt.: **„Akcja katolicka w uchwałach Synodu Plenarnego".**

Tegoż dnia na zakończenie Dni Katolicko—Społecznych, po wykładzie odbędzie się w kościele paraf. nabożeństwo dziękczynne z błogosławieństwem Najśw. Sakramentem.

Wszystkie wykłady odbywać się będą w wielkiej sali **Domu Społecznego**, Sosnowiec, ul. Żytnia 10.

Zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej gorąco zaprasza katolickie społeczeństwo parafii pogońskiej i wszystkich, których interesują zagadnienia społeczne, na powyższe wykłady.

Wstęp wolny.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

25 Marzec — **Sobota**

Zwiastowanie N. P. Marji
Jutro: Olimpja p.
Słońca wsch. 5.54, zach. 18.20
Księżyca w. 7.47, zach. 23.37

HISTORJA PODAJE:
1831 Wybuch powstania na Litwie i Żmudzi.
1839 Skasowanie Kościoła grecko-katolickiego na Litwie przez Mikołaja I.

PRZYSŁOWIA:
Na Zwiastowanie, gdy jaskółka się ukazuje
Bliską wjosnę już zwiastuje.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zdobywcy Marokka".
EDEN: „Wielki walc".
PATRIA: „Tyran".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH. W dniu 1 kwietnia br. przyjedzie do Sosnowca urzędnik techniczny Urzędu wojewódzkiego, który od godz. 9 do 13 przyjmować będzie w starostwie grodzkim właściciel pojazdów mechanicznych, zaś od godz. 14 dokona przeglądu pojazdów.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 25 bm. o godz. 20.30 premjera pełnej humoru i zabawnych sytuacji komedii w 3-ch aktach z sądowym epilogiem L. Stärka i A. Sislera p.t. „SPRAWA KAISERA" w reżyserji i z udziałem p. Jana Bielicza. Oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego. Udział biorą pp.: Bulanka, Kryńska, Puchniewska, Veithówna, Bielicz, Dziekoński, Lubelski, Nawrocki, Obidowicz, Rytowski, Sarnowski. — Przedstawienie zakupione przez Rodzinę Rezerwistów Koło Sosnowiec nr 1.

W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia arcywesołej komedii z sądowym epilogiem L. Starka i A. Sislera „SPRAWA KAISERA". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" tel. 62318 W niedzielę od godz. 10 do 13 w Biurze Podróży „Orbis", od godz. 15 w kasie teatru.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Sobota 25 bm. godz. 15.30 — „Syn Boży"; godz. 20 — „Powrót Odysa"

Niedziela 26 bm. godz. 15 — „Głębia na Zimnej"

—oOo—

Odznaczeni

KRZYŻAMI ZASŁUGI

Za zasługi na polu pracy społecznej odznaczeni zostali srebrnym krzyżem zasługi pp.: inż. Henryk Chorzelski z Sosnowca, dyr. Stanisław Graczyński z Sosnowca; brązowym krzyżem zasługi pp: Franciszek Czop z Sosnowca, Jan Majchrzak z Grodźca, Adam Ogórek z Będzina, Stanisław Orzeł z Będzina, Karol Szczypiński z Dąbrowy, Edward Święcicki z Sosnowca, Jan Walnik z Będzina i Aleksander Zygmunt z Będzina.

Odprawa przewodniczących

OBWODÓW OKRĘGU KIELECKIEGO OZN

W Kielcach odbyła się dn. 18 bm. odprawa przewodniczących wszystkich Obwodów Okręgu Kieleckiego OZN z udziałem delegata sztabu Obozu posła **dra Döllingera.** Obradom przewodniczył wicemarszałek Sejmu **W. Długosz** przewodniczący Kieleckiego Okręgu OZN., który wygłosił przemówienie na tematy polityczne. Sprawy organizacyjne omówił sekretarz Okręgu mgr. **M. Dusza**, zawodowe — p. **B. Barański**, młodzieżowe — mgr. **J. Pazdur**; samorządowe — insp. **J. Figel.**

Dłuższe przemówienie o charakterze ideologicznym wygłosił pos. dr. Döllinger.

Przed zamknięciem odprawy zebrani wysłali do Marszałka Śmigłego Rydza depeszę następującej treści:

„Przewodniczący Obwodów Okręgu Kieleckiego Obozu Zjednoczenia Narodowego zebrani na odprawie w Kielcach przesyłają Ci Panie Marszałku — w dniu Twych Imienin — wyrazy czci i hołdu, oraz meldują Ci swą miłość żołnierską, stałą gotowość i niezłomną wolę wytężonej pracy dla wzmożenia siły i potęgi Rzplitej"

—oOo—

O zwiększenie

OBWODÓW TELEFONICZNYCH

Ponieważ stosunki handlowe pomiędzy Zagłębiem Dąbrowskim, a Górnym Śląskiem są bardzo ożywione i nasilenie ich ustawicznie wzrasta, Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu zwróciła się do Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie o dalsze usprawnienie obsługi telefonicznej na tej sieci przez zwiększenie ilości przewodów telefonicznych, łączących oba te ośrodki gospodarcze.

—oOo—

Budżet Będzina

ZATWIERDZONY

W ub. czwartek Wydział wojewódzki w Kielcach rozpatrywał budżet Będzina, uchwalony przez Radę miejską na rok 1939-40. Budżet poza drobnymi, nieistotnymi zmianami został zatwierdzony w całości, przyczym liczby globalne nie uległy nowym zmianom.

Na tym samym posiedzeniu Wydział wojewódzki rozpatrzył i zatwierdził budżety powiatowych Związków samorządowych powiatów: olkuskiego, częstochowskiego i pińczowskiego.

—oOo—

Szkolenie lekarzy

PRACUJĄCYCH W STACJACH OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM

W dniach 17—27 kwietnia odbędzie się w Warszawie kurs dokształcający dla lekarzy pracujących w stacjach opieki nad matką i dzieckiem. Kurs uwzględni przede wszystkim zajęcia praktyczne w szpitalach, stacjach itp.

Potrzeba wyszkolenia jak największych zastępów lekarzy jest konieczna z równolegle idącym stałym rozwojem stacji opieki nad matką i dzieckiem. W akcji tej specjalny nacisk kładzie się obecnie na wieś, gdzie stale powstają nowe ośrodki.

Opieką higieniczną stacji objętych jest obecnie w całej Polsce 180.000 niemowląt i dzieci oraz 20.000 matek.

—oOo—

Akademia

W ZW. OCHOTNIKÓW W BĘDZINIE

Zarząd Związku b. ochotników A. P. oddział w Będzinie urządził akademię ku czci I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dniu 18 bm. o godz. 19 przy wypełnionej sali członkami Związku. Akademię zagaił prezes Osada, dziękując zebranym za liczne przybycie i oddał głos ppor. Stadnikowi, który wygłosił dłuższy referat o zasługach Wielkiego Polaka Marszałka Józefa Piłsudskiego, jak również omówił zasługi Marszałka Śmigłego-Rydza.

Na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

—oOo—

× ŚWIĘTO PATRONALNE KATOLICKIEGO STOW. KOBIET W DĄBROWIE. W niedzielę, dnia 26 bm. Katolickie Stow. Kobiet w Dąbrowie obchodzi święto Patronalne ku czci Zwiastowania Najświętszej Marji Panny z następującym programem: godz. 6.45 — zbiórka członkiń w sali A. K.; godz. 6.55 — wymarsz ze sztandarem do kościoła; godz. 7.00 — msza św., wspólna Komunja św. i złożenie przyrzeczenia przez członkinie w kaplicy Matki Boskiej: godz. 18 — Akademja w sali A. K.

DO HARCERZY

z czasów walk o Niepodległość

Zarząd Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość w Sosnowcu nadesłał nam komunikat wydany przez Komisję Główną Harcerzy z czasów walk i Niepodległość.

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego, Komisja Główna Harcerzy z czasów walk o Niepodległość.

Warszawa, w marcu 1939 r.

KOMUNIKAT

Komisji Głównej Harcerzy z czasów walk o Niepodległość Nr. 5 z dn. 15 marca 1939 r.

Druhny i Druhowie!

Wydarzenia dni ostatnich, rozgrywające się z błyskawiczną szybkością na terytoriach sąsiadujących z Polską, a stanowiących przedmiot naszych politycznych i kulturalnych zainteresowań, wytworzyły dla Narodu i Państwa Polskiego sytuację o wyjątkowej doniosłości.

Gdy jeden z sąsiadów przez akt brutalnej okupacji łamie zasady samodzielnej egzystencji i niepodległości Narodu i Państwa sąsiedniego, drugi — swoją powolnością w poddaniu się tej woli i sile stawia nam przed oczy najtragiczniejszy obraz zatracenia poczucia honoru woli do istnienia jako Naród.

A równocześnie realizują się ostatecznie dalekosiężne plany wspólnej granicy Polski z Węgrami, będące jednym z postulatów testamentu Wielkiego Marszałka.

Jedynym odruchem serca i odzewem rozumu musi być dla nas w takich chwilach realizowanie podjętego hasła i zewrzeć szeregi we wspólnym marszu całego Narodu Polskiego.

Ze spotęgowaną czujnością i niesłabnącym zapałem i energią musi być prowadzone dzieło dalszego utrwalania znaczenia w świecie i umacniania potęgi Polski w zdobywczej służbie jej idei i wypełnianiu jej misji dziejowej.

Podać niezwłocznie do wiadomości członków.

Czuwaj!

Przewodniczący Komisji:
Dr. Br. Helczyński.

Sekretarz:
Stanisław Rudnicki hm.

„Sprawa Kaisera"

NA ŚWIĘCONE DLA REZERWISTÓW

Dzisiaj wieczorem o godz. 20.30 teatr miejski w Sosnowcu wystawia premierę doskonałej komedii pt. „Sprawa Kaisera" (nie „Sprawa Moniki", jak mylnie wczoraj wydrukowano) Przedstawienie zostało zakupione przez „Rodzinę Rezerwistów" koło nr 1 w Sosnowcu, a dochód przeznaczony będzie na urządzanie „święconego" dla rezerwistów.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabyć będzie można jeszcze dzisiaj w kasie teatru.

TO BYŁO TAK:

DLA KOBIET

Są sprawy, o których ludzie nie lubią mówić. Cierpią, a słówka nie powiedzą.

Jeden z moich znajomych dopiero po kilku latach przyznał się, że pewnego razu, gdy nie miał gdzie nocować, zrezygnował z mego zaproszenia dlatego tylko, że miał... dziurawe skarpetki.

Mój przyjaciel Józio farbuje sobie włosy. Wszyscy o tym wiedzą, ale gdyby go kto zapytał jakiej farby używa — obraził by się na pewno.

Specjalnie milczą o takich sprawach kobiety.

Nigdy nie pytałem się żadnej, jak się czuje z centymetrowej grubości warstwą szminek na twarzy, ani też, jak się trzymają trzy centymetrowe rzęsy.

Nie mówię już o wywiadzie na temat funkcjonowania sztucznej szczęki.

Kobiety są niezwykle wrażliwe i dyskretne.

Dawniej znosiły w milczeniu tortury sznurowadła, teraz znoszą tortury obcasów, zwanych francuskimi.

— Madame, mocno panię gniecie sznurowadło? — takie pytanie mogło być zalążkiem skandalu.

Kobiety cierpią i milczą.

Niebezpiecznie jest zwracać im uwagę nawet na jakąś rzecz, wymagającą natychmiastowej korekty.

Proszę, podejdźcie na ulicy do damy i powiedzcie, że puściło jej oczko w pończosze i widać kawałek pięty.

W najlepszym wypadku ochrzci was lodowatym spojrzeniem, w gorszym zawoła policjanta, w najgorszym da wam w ryj.

Bardzo wrażliwe są kobiety.

Dlatego też nigdy nie pytałem żadnej, nawet pozostającej ze mną w bardzo bliskim kontakcie, o pewną sprawę, powiedziałbym raczej społeczną, niż intymną.

Bo niby, moi drodzy, odwiedzanie pewnych domków, przypominających czasem kiosk, a czasem schron przeciwlotniczy nie jest rzeczą dozwoloną.

I nie ma się po co kryć z niedorzecznościami w tej instytucji.

A jednak kobiety się kryją.

Jedynie przez przypadek dowiedziałem się, że gdy mężczyźni nie płacą za wejście nic — kobiety bezpłatnego wstępu nie posiadają.

Wiem, że kobiety tej sprawy nie poruszą.

Dlatego właśnie, ja, uprzywilejowany mężczyzna, zabieram głos.

I choć może obrażą się na mnie, protestuję stanowczo.

Tak nie może być, moi mili! Wszyscy wchodzimy tam w tej samej sprawie, wszyscy, panie tego, więc dlaczego kobiety płacą?

Jestem dobrze wychowany człowiek, więc powiadam:

— Albo się nie płaci w ogóle, albo płaci mężczyzna!

Tak, czy nie?

MILCIO

O usunięcie braków

w urządzeniach pomocniczych na stacji Sosnowiec Płn.

Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu zwróciła się do dyrekcji kolei państwowych w sprawie szeregu poważnych braków w urządzeniach pomocniczych na stacji Sosnowiec Płn.

W pierwszym rzędzie Izba zwraca uwagę na **unieruchomiony już od trzech lat dźwig do podnoszenia ciężkich przedmiotów**, dalej na **uszkodzone bruki i mostki** na dojazdach do magazynów **przy ulicy Piłsudskiego, nieodpowiednie oświetlenie w magazynach pośpiesznym i drobnicowym.** Ekspedycja bagażowa przeładowana jest paczkami, na skutek czego w godzinach od 12 do 19 podczas nadawania lub odbioru paczek interesant musi wyczekiwać po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt minut.

Na stacji w Zawierciu nie jest oddana dotychczas do użytku publicznego rampa załadowcza oraz nie założono rynien ściekowych w miejscowym magazynie.

Zjazd przedstawicieli pracowników umysłowych

kopalń Zagłębia Dąbrowsko-Krakowskiego

W ub. środę odbył się zjazd przedstawicieli pracowników umysłowych zatrudnionych w kopalniach węgla Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, zrzeszonych w Polskim Związku zawodowym pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu, w sprawie ustosunkowania się do zaleceń skierowanych przez Radę Zjazdu Przemysłowców Górniczych do poszczególnych zarządów kopalń, a odnoszących się do żądań Związku w sprawie układu zbiorowego i regulacji uposażeń.

Po szczegółowym rozpatrzeniu projektowanych zasad unormowania warunków pracy i płacy ustalone zostały kontrpropozycje, zaś zarząd główny Związku zwrócił się do Rady Zjazdu o wyznaczenie terminu konferencji, na której stanowisko Związku zostanie uzasadnione.

Żydzi sosnowieccy

chcą jeść mięso

Jak wiadomo, na znak protestu przeciwko skasowaniu uboju rytualnego — Związek rabinów w Polsce zwrócił się z wezwaniem do ogółu ludności żydowskiej w Polsce, by wstrzymała się od spożywania mięsa w okresie od 14 do 31 bm.

Gmina żydowska w Sosnowcu, podobnie jak i inne gminy, stosując się do tego wezwania, zabroniła rzezakom rytualnym uboju bydła w rzeźni miejskiej.

Po tygodniu przymusowego postu — żydzi sosnowieccy zaczynają buntować się przeciwko zarządzeniu gminy i chcą jeść mięso nadal nie przejmując się zapowiedzią likwidacji uboju rytualnego.

Na tle braku mięsa w jatkach żydowskich dochodzi do scysyj z klientami którzy się go domagają.

W związku z tym w tych dniach zgłosiła się do starostwa grodzkiego delegacja właścicieli jatek żydowskich z prośbą o interwencję w gminie, aby zezwoliła rzezakom na dokonywanie uboju.

Urządzenia stacyjne niedostosowane

do wzmożonych potrzeb ruchu kolejowego

Od dłuższego czasu zakłady przemysłowe i handlowe Zagłębia Dąbrowskiego, Częstochowy, Radomia i Zawiercia podkreślały zgodnie, iż z poprawą koniunkturalną napotykają na coraz większe trudności w terminowym obrocie kolejowym, wykazującym znaczne wahania, wynoszące od 2 do 4 dni, na odległościach od 60 do 600 km. Odnosi się to zarówno do przewozów krajowych jak i eksportowych.

Badając te sprawy, Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu stwierdziła, iż nieregularny przebieg kolejowy ładunków wywołany jest **niedostosowaniem urządzeń stacyjnych do wzmożonych potrzeb ruchu, jak również brakiem** odpowiednich połączeń towarowych dalekobieżnych.

Podkreślając te fakty, Izba zwróciła się do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie o unormowanie terminów przebiegów ładunków, o **rozbudowę torów stacyjnych na stacji Myszków** i o uregulowanie czasu podstawiania wagonów pod naładunek.

× O NOWE PLACÓWKI POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNE. Izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu zwróciła się do dyrekcji Okręgu poczt i telegrafów w Krakowie o uruchomienie nowych placówek pocztowo-telekomunikacyjnych w Dąbrowie przy ulicy Sobieskiego, obok kopalni „Reden" i w Łagiszy.

Strajk robotników

W „SUPERFOSFACIE"

Wczoraj rano ponownie zastrajkowali robotnicy zakładów „Superfosfat" w Strzemieszycach. Jak wiadomo robotnicy, w liczbie około 50 domagają się zawarcia układu zbiorowego oraz podwyżki płac. Robotnicy zwrócili się o interwencję do inspektora pracy, popołudniu zaś strajk przerwali.

Dzisiaj odbędą się w Strzemieszycach bezpośrednie rozmowy między pracodawcą, a przedstawicielami w sprawie likwidacji zatargu. O ile rozmowy te nie doprowadzą do porozumienia, następna konferencja odbędzie się w inspektoracie pracy w Sosnowcu.

—oOo—

Uroczystość 18 i 19 marca

NA UNIWERSYTECIE POWSZECHNYM W CZELADZI

Staraniem samorządu przy Uniwersytecie Powszechnym w Czeladzi została urządzona w lokalu przy ul. Reymonta 25-a, uroczysta akademja, poświęcona rocznicy 18 i 19 marca.

W uroczystości wzięli udział uczestnicy, b. słuchacze Uniwersytetu oraz liczni goście.

Po odśpiewaniu Hymnu narodowego wygłosił okolicznościowe przemówienie kierownik U. P. prof. A. Majewski. Po przemówieniu deklamowała p. U. Mazurówna piękny wiersz Or-Ota pt. „Zdobycie Wilna", poświęcony Marsz. Rydzowi - Śmigłemu. Następnie prof. W. Żytyński wygłosił aktualny referat p.t. „Wódz, naród, armia"

W dalszym ciągu odczytała p. Wł. Zawadczówna wyjątek z Pism — mów i rozkazów J. Piłsudskiego, zatytułowany „Gwałty w Krożach", zaś zespół deklamatorski z p. Danielem na czele, wygłosił deklamację zbiorową „Fanfary".

Uroczystość zakończono odśpiewaniem przez chór pieśni legionowych i „Pierwszej Brygady".

Wielki proces komunistyczny w Sosnowcu

20 wywrotowców na ławie oskarżonych

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj wielki proces komunistyczny przeciwko członkom KPP. uprawiającym wywrotową działalność na terenie powiatu będzińskiego i zawierciańskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadło 20 osób: **Piotr Karolczyk** z Zawiercia, **Jan Majewski, Jan Las, Stanisław Malec, Stanisław Bednarz, Jan Winkler, Grzegorz Zończyk i Władysław Brzozowski** — mieszkańcy Łaz, **Władysław Karbownik, Piotr Milka, Antoni Gryta Stanisław Olszowy i Jan Sobusik**, mieszkańcy Rokitna Szlacheckiego oraz **Julian Szata** z Gzichowa, **Piotr Kijewski** z Trzebyczki, **Władysław Górnik** z Kuźnicy i **Abram Brzeziner** z Chorzowa, z byłym sekretarzem Cetralnego Związku robotników przemysłu chemicznego **Antonim Knieją** na czele, zamieszkałym w Strzemieszycach, a przebywającym obecnie w **mysłowickim więzieniu**. Dwaj oskarżeni Tadeusz Gajda i Mendel Rubiner vel Finger, odbywają służbę wojskową.

Oskarżonym, których punktem zbornym i miejscem odbywania konspiracyjnych zebrań agitacyjnych, był **lokal socjalistycznego „TUR-u" w Łazach**, zarzuca się propagandę komunistyczną, kolportaż bibuły wywrotowej itp.

W dniu wczorajszym przeprowadzony został przewód sądowy, który przeciągnął się do późnego wieczora.

W jutrzejszym numerze podamy przebieg i dokończenie procesu.

Pogłoska o mordzie rytualnym

wywołała niepokój w Zawierciu

W Zawierciu rozeszła się nieprawdopodobna pogłoska, jakoby jeden z miejscowych żydów cukierników dokonał mordu rytualnego na osobie chrześcijańskiego dziecka.

Pogłoska ta spowodowała duże poruszenie wśród miejscowej ludności, a na ulicy Hożej, przed cukiernią Wajnryba, rzekomego mordercy, zebrał się tłum zachowując się bardzo agresywnie.

Nieprawdopodobna ta pogłoska powstała w związku z zamknięciem cukierni z polecenia lekarza miejskiego na skutek nieodpowiedniego jej stanu sanitarnego.

Po przybyciu przed cukiernię policji i wyjaśnieniu sprawy tłum spokojnie rozszedł się.

Transmisja z Brukseli

I MIECZ. FOGG W RADIO

Dn. 25 bm. o godz. 19.15 rozgłośnie Polskiego Radia transmitują z Brukseli popularny week-end koncert pod dyrekcją Paula Doulieza z udziałem śpiewaczki Mii Vigneul. Będzie to naprawdę atrakcyjny wieczór dla słuchaczy polskich.

Radiosłuchaczy ucieszy zapewne wiadomość, iż w sobotę dn. 26 bm. o godz. 21.30 wystąpi przed mikrofonem Mieczysław Fogg. Znany ten piosenkarz po powrocie z Ameryki, gdzie odniósł duże sukcesy, przypomni się radiosłuchaczom w piosenkach nastrojowych swego repertuaru.

—oOo—

× **ZARZĄD ZWIĄZKU REZERWISTÓW KOŁO NR. IV W SOSNOWCU** zawiadamia, że walne zebranie członków Koła odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 10-ej rano w gmachu szkoły powszechnej nr. 2 przy ul. Suchej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

× **POŻEGNANIE POBOROWYCH W STRZEMIESZYCACH** przez miejscowe społeczeństwo odbyło się dn. 22 bm. Do poborowych przemawiali w imieniu b. ochotników wojennych pp. Józef Sietrecki i Adam Bubel. Poborowych odprowadzono na stację do pociągu, którym odjechali do swych oddziałów.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW A. P. ODDZIAŁ W STRZEMIESZYCACH**, zawiadamia wszystkich członków, że zbiórka została wyznaczona na dzień 26 bm., o godz. 11.30. Będą poruszane bardzo ważne sprawy, to też przybycie na zbiórkę jest obowiązkowe i punktualne. Zarząd wyznaczył do pocztu sztandarowego pp.: Józefa Żaka, Piotra Blochra, Bolesława Pęgla, Stanisława Trele, Szostaka Stanisława, Floriana Małctę, Edwarda Torbusa, Mieczysława Bobę, Stanisława Przybyłę i Franciszka Ożcka. Wszyscy ci członkowie muszą nabyć mundury do dnia 3 maja br., zaś pozostali członkowie czapki, lub o ile im warunki materialne pozwolą również mundury organizacyjne.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. J. Koźmider w Dąbrowie. Nie możemy zamieścić Pańskich uwag, bowiem nie są one słuszne. Żandarmerja nie jest wyłączoną od odznaczeń, o ile choć jeden miesiąc była na froncie. Front — to nie tylko okopy, ale cały pas do rejonu etapów. Żandarmerja również była na froncie. To pierwsza część niesłusznych Pańskich uwag. A poza tym — myli się Pan wypowiadając opinję, iż nie wszyscy mogli być na froncie. Wszyscy mogli być na froncie — chociaż przez 1 miesiąc. Chyba, że byli zbyt starzy lub inwalidami.

Porada pokątnego doradcy

zaprowadziła ojca i syna do więzienia

Sosnowiecki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszu, rozpatrywał ciekawą sprawę, która w świetle przewodu sądowego przedstawia się następująco:

Mikołaj Franczyk, gospodarz ze Smolenia, k. Pilicy, skazany został przed kilku laty za zabójstwo w bójce Jana Opiłki na 3 lata więzienia i koszty w wysokości 540 zł.

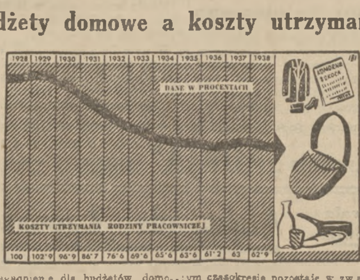
Gdy ojciec zabitego, Marceli Opiłka przystąpił do egzekwowania przysądzonej należności przez komornika, okazało się, że Franczyk w ucieczce przed zapłatą, obciążył swoje gospodarstwo, wartości ok. 1500 zł. długiem fikcyjnym na rzecz swego syna, Jana, wydając mu weksle na zł. 2.000, wskutek czego uniemożliwił wyegzekwowanie długu przez Opiłkę.

W czasie przewodu sądowego wyszło na jaw, że tego rodzaju kombinację doradził Franczykowi głośny pokątny doradca i oszust, **Antoni Porębski** z Pilicy, odsiadujący obecnie karę więzienia za jedną z oszustw.

Mikołaj Franczyk został skazany na rok więzienia i 200 zł. kosztów, zaś syn jego, Jan, na pół roku więzienia.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Budżety domowe a koszty utrzymania



Kapitalne zagadnienie dla budżetów domowych posiada sprawa kształtowania się cen podstawowych artykułów żywności, wydatków na komorne, opał, światło i odzież. Obok sezonowego wzrostu i spadku cen poszczególnych artykułów, występującego zazwyczaj w tym samym okresie każdego roku, o wiele ważniejsza jest stała tendencja rozwoju cen na długiej fali.

Opublikowany ostatnio przez Instytut Badania Konjunktur i Cen wskaźnik kosztów utrzymania rodziny pracownika umysłowego przedstawia właśnie taką tendencję stałego spadku cen w okresie ostatniego dziesięciolecia. **Spadek kosztów utrzymania w Polsce w** tym czasokresie pozostaje w związku z silnym obniżeniem cen artykułów hodowlanych i produktów roślinnych sprzedawanych przez rolników oraz z przeprowadzoną na przełomie r. 1935-36 zniżką komornego i cen kartelowych.

Oczywiście spadek kosztów utrzymania nie świadczy jeszcze o poprawie warunków materialnych rodziny pracowniczej, gdyż w tym okresie obniżono znacznie płace i wprowadzono dodatkowe opodatkowania. Dopiero porównanie tych dwóch elementów pozwala na właściwą ocenę sytuacji życiowej pracownika umysłowego w Polsce.

KRONIKA OLKUSZA

× **DOROCZNE WALNE ZEBRANIE TOW. GIMN. „SOKÓŁ" W OLKUSZU**, odbędzie się w dn. 26 bm. w sali gimn. szkoły powsz. nr. 1 w Olkuszu o godz. 3.30 popoł.

× **SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W OLKUSZU** zwołuje walne doroczne zgromadzenie swych członków w sali rady miejskiej w dn. 26 bm. o godz. 15-ej.

× **„ORZEŁ"** — **Niewolnica Szanghaju.**

SPORT

MECZ PARYŻ — KRAKÓW PODCZAS DNI KRAKOWA

Sekcja sportowa Komitetu Obywatelskiego „Dni Krakowa", obradując pod przewodnictwem płk. Wójcickiego odbyła już pierwsze posiedzenie, na którym ustalono szereg imprez i zawodów sportowych, jakie odbędą się w okresie między 3 a 24 czerwca br.

Zwolennicy piłki nożnej zobaczą kilka ciekawych meczów, wśród których najciekawsze to: międzynarodowe zawody Kraków — Paryż (4 czerwca) oraz rozgrywki o mistrzostwo ligi Wisła — Ruch (8 czerwca) i Garbarnia — Cracovia (11 czerwca).

Związek lekkoatletyczny przygotowuje zawody o mistrzostwo okręgowe. Związek bokserski organizuje mecz reprezentacyjny ze Śląskiem. Polskie mistrzostwa kolarskie rozegrane będą 11 czerwca. Imprezy klubów motorowych nie mają jeszcze dat ostatecznie ustalonych. Kulminacyjnym dniem dla sportu będzie dzień 11 czerwca, kiedy wystąpią wszystkie kluby w ramach „Święta Sportowego Krakowa". W dniu tym odbędzie się też turniej gimnastyczny Sokoła, który ponadto urządza barwny obchód „Święta Kupały", jako widowiska i zabawy ludowej.

OTWARCIE SEZONU LIGOWEGO

W niedzielę nadchodzącą nastąpi otwarcie tegorocznego sezonu ligowego w piłce nożnej. Inauguracją sezonu będzie mecz pomiędzy drużynami Garbarni krakowskiej i śląskiego Ruchu w Krakowie.

Sędzią tego spotkania będzie p. W. Kuchar.

ZEBRANIE KOLARZY UNII

W niedzielę, dn. 26 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu własnym na stadjonie zebranie sekcji kolarskiej STS Unii.

WYCIECZKA NARCIARSKA W TATRY

Sekcja Narciarska Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Sosnowcu, urządza dla członków i gości wycieczkę narciarską w Tatry w terminie od 8—11 kwietnia rb. pod kierunikem instruktora PZN prof. Pawła Vogla.

Zależnie od zgłoszeń jest w projekcie:

1) dla mniej zaawansowanych szkolenie narciarskie i wycieczki w okolice Hali Gąsienicowej;

2) dla zaawansowanych kurs zjazdowy i wyprawa: Kasprowy — dol. Cicha — Gładka Przełęcz — Pięć Stawów Polsk. — Roztoka — dol. Białej Wody — Kacza i Litworowa (Jaworzyna — dol. Jaworowa).

Zbiórka i wymarsz uczestników z restauracji dworca PTT w Zakopanem (Krupówki) 8 kwietnia o godz. 9 rano.

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 29 bm. w sekretariacie PTT „Dom Społeczny" pokój nr 30 w godz. od 19—20 i u p. L. Łogiewy, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 32 w godz. od 13—14.

KS BRYGADA W STRZEMIESZYCACH

Zarząd KS Brygada na posiedzeniu w dniu 21 bm. postanowił zwołać nadzwyczajne zebranie wszystkich członków na dzień 26 bm., o godz. 9,30 do lokalu przy ul. Długiej 21. Na zebranie przybędzie instruktor powiatowego Komitetu WF i PW.

Została powołana drużyna juniorów z członków świetlicy Wydziału powiatowego im. 20-lecia Niepodległości, która będzie korzystać ze sprzętu klubowego i będzie podlegać kierownictwu sportowemu Brygadzie.

Trening odbywać się będą we wtorki i piątki od godziny 17. Gospodarzem bojska jest p. Adamus Piotr.

„UNIA" SOSNOWIEC — KPW POZNAŃ

Jutro do Sosnowca przyjeżdża doskonały zespół piłkarski KPW Poznań, który na stadjonie „Unii" rozegra mecz z drużyną gospodarzy. Początek tego interesującego spotkania o godz. 15.15.

O godz. 13.15 przedmecz: **Unia II — „Ster" Sosnowiec.**

BACZNOŚĆ „SETKARZE"!

Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu (Mariacka 10) organizuje sekcję „setkarzy".

Posiadacze małolitrażowych motocykli, tak zwanych „setek" proszeni są o zgłaszanie się po deklaracje członkowskie pod wskazanym adresem.

Nowoprzyjęci członkowie zwolnieni od wpisowego wynoszącego normalnie 3 złote i opłacać będą zniżoną składkę miesięczną jeden złoty.

Członkowie otrzymują bezpłatnie pięknie wydawane ilustrowane czasopismo „Moto", oficjalny organ Polskiego Związku Motocyklowego w Warszawie.

Dla członków akcji organizowane będą specjalnie dostępne imprezy sportowe i ciekawe wycieczki.

Pamiętajcie, że tylko własna organizacja da wam pełne zadowolenie z maszyny, a zjednoczeni pracować możecie na pożytek Państwa.

PIERWSZA PORAŻKA KANADYJSKICH HOKEISTÓW.

W obecności 10 tys. widzów kanadyjscy hokeiści Smoke Eaters rozegrali w Londynie mecz na terenie europejskim i ponieśli pierwszą porażkę, ulegając angielskiej drużynie Wembley All Stars 1:4.

Moda i polityka

Tuniskie fezy, korsykańskie chusteczki

i inne ciekawostki mody

Twórcy mody z Rue de la Paix w Paryżu przestali czerpać swe pomysły z dawnych wzorów. Zamiast mozolnego szperania za starymi sztychami, oglądania modeli, kostjumów i nakryć głowy z dawnych wieków, czytają obecnie gazety. Gdy o godzinie 17-ej pojawi się wydanie „Wieczoru Paryskiego" (Paris Soir), twórcy mody wybiegają na ulice, rozchwytują pismo i przebiegłszy szybko główne tytuły ten i ów wraca do atelier z gotowym pomysłem: Mam, mam, woła uradowany już od progu. Robimy hiszpańskie pelerynki generalskie i ukraińskie kołpaki.

Polityka inspiruje dziś twórców mody.

Wpływ polityki na modę damską rozpoczął się w ubiegłym wieku. Polityka płynęła wówczas wolniejszym nurtem, stąd też dłużej zwykle trwały kreacje mody, gdy dzisiejsze tempo wydarzeń co miesiąc niemal przynosi nowe zmiany. Widzieliśmy już kapelusze kagulardów, wzorowane na kapucach, noszonych przez spiskowców francuskich, potym przyszły koronacyjne guziki i krawaty, ku upamiętnieniu koronacji królewskiej w Londynie. Ostatnio mieliśmy stylizowane baszliki. W okresie wojny abisyńskiej wielkim powodzeniem cieszyły się wszelkiego rodzaju ozdoby afrykańskie, a w okresie aneksji Austrii piękne panie na Zachodzie okazywały szczególną predylekcję dla tyrolskich chłopek i innych akcesoriów ludowego stroju republiki naddunajskiej. Gdy w Holandii księżniczka Julianna oczekiwała potomstwa, modne były nie tylko w Holandii

miniaturowe laleczki w powijakach,

noszone przy bluzeczkach i pulowerach.

Niemki noszą obecnie najchętniej kimonowe bluzeczki, a w Sowietach modne stały się pilotki futrzane, wzorowane na nakryciu głowy lotników podbiegunowych.

Co nosić będą nasze panie w najbliższym czasie — czy czeskie czepce, słowackie kierpce, lub zgoła litewskie zapaski?!!

Tegoroczna moda paryska sięgnęła po wzory bardzo wysoko. Na rynku kapeluszniczym pojawiły się modele, wzorowane na infułach biskupich, wysokie, spiczaste, albo płaskie, okrągłe, zbliżone formą do kapelusza francuskiego proboszcza.

Gdy prasa włoska wystąpiła z kategorycznym żądaniem zwrotu Korsyki, moda paryska odpowiedziała lansowaniem chusteczek ozdobnych, wzorowanych na chłopskich chustkach korsykańskich.

Żyjemy w czasach niespokojnych, nic dziwnego więc, że ludzie nękani troską o jutro uciekają się chętnie po rady do astrologów. Odbiło się to również na modzie, w formie 65 cm. spiczastego kapelusza z białej i niebieskiej słomki. Wszystkie te modele ozdobione wstążeczkami, kwiatuszkami, woalkami, przedstawiają się dość wdzięcznie.

Skoro już mowa o wpływie astrologii na modę, warto zapoznać się z przewidywaniami niejakiego James Laver'a, który pokusił się o przepowiadanie przyszłości z mody damskiej. Jego zdanie — powszechna tendencja do szczupłości i wysmukłych linii, panująca u kobiet dzisiejszych,

doprowadzi do spadku liczby urodzeń

tym samym do zmniejszenia liczby żołnierzy, co — zdaniem Mr. Laver'a — zwiększa szanse dojścia do władzy dyktatorów. Wjaki sposób — to już pozostanie tajemnicą wróżbiarza.

Ciekawszym jest drugie jego spostrzeżenie, według którego styl barokowy w modzie i w architekturze dochodził do największego rozkwitu w państwach o charakterze totalnym, we Francji za Ludwika XIV, w Hiszpanii i księstwach niemieckich w drugiej połowie XVII wieku. Ponieważ styl ten zaczyna się pojawiać obecnie w Anglii, Mr. Laver wnioskuje stąd, że

najdalej w 1944 r. Anglia rządzona będzie przez dyktatora.

Na razie dyktatorem takim, oczywiście w dziedzinie mody jest Jego Królewska Mość Jerzy VI, który z przedłożonych mu 40-tu modeli dworskich strojów balowych wybrał 8. Modele te stały się obowiązujące dla arystokratycznego świata Anglii.

Letnisko w Bukownie pod Olkuszem

ma wielką przyszłość

Znane już szerokim warstwom mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego osiedle w Bukownie pod Olkuszem, szybko rozrasta się w letnisko o dużym znaczeniu.

Łagodny klimat lasów sosnowych o podłożu piaszczystym, należyte „uzbrojenie" terenu dostosowany i stale ulepszany ośrodek sportu wodnego, dogodna komunikacja i t. d. ściąga do tej miejscowości coraz więcej osób, szukających tak wymarzonego odpoczynku po trudach i pracy. Bukowno posiada wśród swoich obywateli nie tylko ludzi, szukających piękna natury, ale i ludzi z tzw. obliczeniem handlowym, wiele bowiem kupując działki w osiedlu, uważa za dobrą lokatę pieniędzy w parcelach.

Obecnie w Bukownie wybudowanych jest już 18 willi, a kilka w stadium budowy. Ponadto w osiedlu stanęła kaplica, jako tymczasowy kościół parafialny; gotowy jest budynek pocztowy, dom harcerski, gospoda „leśna" z salą taneczną (rozszerzoną) i hotelem.

Z wiosną roku bież. zapowiada się wielkie ożywienie ruchu budowlanego. W projekcie m. in. są większe budynki wypoczynkowe dla gimnazjum żeńsk. w Kielcach i Sosnowcu. Pomimo zimy, budowa wielkiego gmachu dla Ubezp. społecznej w Sosnowcu na pomieszczenie tysiąca dzieci, trwa bez przerwy; budynek ten ma być ukończony w czerwcu roku bież.

Dzięki otrzymaniu dalszej pomocy z Funduszu Pracy, zarząd m. Olkusza z wiosną roku bież. przystąpi do dalszych inwestycyj w Bukownie.

Najstarszy harcerz polski

MIESZKA W RZESZOWIE

W tych dniach 70-letni harcerz Zygmunt Tułecki został mianowany harcmistrzem. P. Tułecki wstąpił do harcerstwa w r. 1930, jako członek Koła Przyjaciół Harcerzy, a w r. 1932 po złożeniu przyrzeczenia został starszym harcerzem. Propaguje on i rozszerza ideę harcerską na terenie Rzeszowa, Kolbuszowy i Krosna, jeżdżąc na obozy i z młodzieńczym zapałem organizując szereg kursów Wodzów Zuchowych.

„Sygnały bólu"

Pacjenci, znoszący męki na operacyjnym krześle u dentysty nie mogą bez przerywania operacji, co nie zawsze jest pożądane, wyrazić operatorowi natężenia odczuwanego bólu.

Jeden z paryskich dentystów wpadł jednak na oryginalny pomysł. Umieścił on tuż przy fotelu operacyjnym tablicę z sygnałami świetlnymi, które operowany może w zależności od odczuwanego bólu zapalać przy pomocy dźwigni, umieszczonej na oparciu fotela. Światło zielone oznacza, że pacjent nie odczuwa bólu, żółte, że operacja staje się nieco dokuczliwa, czerwone, że boli, a jasnoczerwone, że ból dochodzi do maksymalnego napięcia. W ten sposób operator, nie zamieniając słowa z pacjentem, wie jak przeprowadzać zabieg i kiedy go przerwać, by pacjentowi nie sprawiać zbytniego bólu.

PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK, 25. III.

6.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.50 Program na dziś 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.25 Dwie sujty Eryka Coatesa — płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Teatr wyobraźni dla dzieci 155.30 Muzyka objadowa 16.00 Dziennik południowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Sonaty skrzypcowe 17.10 „Kieszonkowa latarka elektryczna" — pogadanka 17.00 Audycja KKO 17.24 Koncert muzyki religijnej 18.00 Kwadrans muzyki polskiej 18.15 Pogadanka aktualna 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Popularny week-end. Koncert w wykonaniu Orkiestry Radiowej 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Gra Orkiestra Salonowa Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Rasbego (Poznań) W przerwie o g. 21.30—22.00: Piosenki w wykonaniu Mieczysława Fogga 22.20 Godzina Niespodzianek 22.55 Komunikat bieżący 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

ZAWIEJA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

78)

Telegrafista dawał mu jakieś znaki, mówił coś do niego, wszystko to jednak nie docierało do świadomości pilota, działo się jakby poza nim, poza zasięgiem jego myśli i doznań. A tymczasem czoło nadciągającej burzy dopadło ich, dotknęło z razu krótkim, gwałtownym szarpnięciem, obrzuciło ich zlodowaciałymi bryzgami wilgoci i stalowy, dumnie i niezachwianie prujący dotąd przestwórza ptak zakołysał się, zadrżał, aby za chwilę wyrównać lot i czekać następnego natarcia.

Stefan uśmiechnął się blado. Jakieś odległe, zda się że zapomniane już fragmenty wspomnień odżyły w nim nagle. Walka, ciężka walka na śmierć i życie z rozszalałym żywiołem... Tak... pamięta... to było tam, w górach... Ogarnia go nieprzejrzana, śnieżna biel, a w uszach, tak samo jak w tej chwili, wicher złowieszczo wygwizduje... Wokół kłębi się oszalała zawieja.

On walczy, walczy z całych sił, ale ulega... I właśnie w ostatniej niemal chwili nadchodzi wybawienie. Zjawia się przed nim, niby wyczarowana z bajki piękna królewna i rzuca na niego urok.

Tak, to było wówczas... kiedyś, w odległej przeszłości... Ale teraz nikt nie poda pomocnej ręki. Więc pocóż walczyć?... Skoro wokół niego i w nim samym rozszalała się ta sama zawieja. Czyż warto po to podejmować nadludzki wysiłek, aby skazywać się na straszniejszą od niebytu udrękę życia bez celu, z pustką w sercu i mrokiem w duszy?...

Następne silniejsze już uderzenie wichru przywróciło mu napowrót świadomość. Stefan drgnął. Na moment odezwał się w nim obowiązek. Ratować pasażerów... maszynę... — Przemknęło mu przez głowę.

Ale w tej samej prawie chwili do jego uszu, poprzez warkot motoru, ryk wichru, doleciały go słowa z pasażerskiej kabiny. Wymówiła je ona...

Obejrzał się. Do jego twarzy przylepiły się trzy pary przerażonych oczu. Te wymowne spojrzenia szukały u niego ratunku. Milczenie było w tej chwili wymowniejsze od słów, którym paniczny lęk nie pozwolił przecisnąć się przez zaciśnięte krtanie.

— Tak, ratuj ją, ratuj... — naigrawał się bezlitośnie jakiś dziwny wewnętrzny głos, splątający się z poszumem wichury.— Musisz ją przecież ratować, tę, która stała się jedyną przyczyną tego wszystkiego, czego doznałeś... Ratuj ją, aby mogła nadal unieszczęśliwiać podobnych tobie szaleńców... Aby mogła wyciskać łzy z oczu takim niewinnym, dobrym i kochającym istotom, jak tamta... Hanka...

Zimny dreszcz wstrząsnął ciałem Stefana i rozbudził na nowo tamte, przytłumione chwilowo uczucia.

— Stef!... — poprzez piekielny chaos tych wszystkich odgłosów, jakie przewalały się wokół, doleciał go pieszczotliwy choć nabrzmiały panicznym strachem szept Nel... Ratuj nas, Stef!...

Spojrzał jej w oczy. I nie wiadomo co w tym spojrzeniu wyczytała, lecz zbladła, a jej rozszerzone nadmiernie źrenice wyrażały przerażenie...

Wicher uderzył w lewy płat skrzydeł, zadarł go w górę i rzucił płatowcem niemal pionowo w dół. Należało natychmiast przywrócić maszynie zachwianą równowagę.

Ale Stefan nie wykonał tego prostego, nieskomplikowanego manewru. Zdał się na łaskę losu, na kaprys żywiołu, znajdując w tym jakąś dziką szaleńczą rozkosz. W obliczu nieuchronnie zbliżającej się katastrofy chciał patrzeć w oczy tej umiłowanej całą duszą i po tysiąckroć przeklętej kobiecie. Chciał zginąć razem z nią, wpatrzony w jej cudne, przepastne oczy...

— Stef!...

Uśmiechnął się. Następne uderzenie wichru zerwało stalowe linki, skruszyło skrzydło i rzuciło ich w mroczny tuman śnieżnej zawiei.

Stefan uczuł nagle szarpnięcie, gwałtowne uderzenie, przedmioty, wykrzywione przedśmiertnym lękiem twarze ludzkie zamajaczyły mu przez moment przed oczyma, a potem miłe uczucie pogrążania się w jakąś bezdenną i mroczną otchłań, a wreszcie krótki, bolesny wstrząs i wszystkie jego myśli, pragnienia i uczucia pogrążyły się w bezdennym odmęcie niepamięci...

XXVII

Kryzys w stanie choroby Małeckiej nastąpił prędzej, niż się tego doktór Kopera spodziewał. Po stosunkowo dobrze spędzonym dniu, noc przyszła ciężka, podczas której zdawało się, że lada chwila nastąpi nieunikniona agonja. Chora straciła przytomność, nie poznawała nikogo, a tylko spoglądała przed siebie szeroko otwartymi oczyma, trawionymi gorączką. Przyspieszony z razu oddech stawał się coraz krótszy, świszczący i widać było, że Hanka oddycha z wielkim wysiłkiem.

Wszelkie zabiegi niezmordowanie stosowane przez zrozpaczonego doktora Koperę, zdawały się pozostawać bez skutku. Stan chorej nie tylko nie ulegał najmniejszej poprawie, lecz przeciwnie, pogarszał się z minuty na minutę. Dziewczyna coraz częściej zrywała się, wydawała jakieś niezrozumiałe nabrzmiałe trwogą okrzyki, po czym wyczerpana opadała na posłanie. Wkrótce jednak następowały nowe ataki, coraz gwałtowniejsze i groźniejsze.



WIELKIE ĆWICZENIA OPL W WARSZAWIE

W Warszawie zarządzone zostały wielkie ćwiczenja obrony przeciwlotniczej. Tłumy mieszkańców stolicy przed gmachem LOPP, gdzie zaopatrują się w mask. przeciwgazowe.

Giełda pracy

Ekspozytura wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr kol. 78-39 — Wydział Powiatowy w Horochowie zgłosił wolne miejsce pracy dla niepodległościowca — kierownika przychodni weterynaryjnej w Horochowie. Uposażenie wg VIII st. plus 15% dodatku komunalnego. Stanowisko do objęcia z dn. 1.4.1939 r.

Nr kol. 79-39 — Do fabryki szczotek do zębów w Warszawie potrzebny specjalny mechanik szczotkarz, znający automaty „Hanza" i „Sora". Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji, około 300 zł miesięcznie.

Nr kol. 80-39 — Do Fabryki Szkła potrzeba starszych majstrów i pomocników do obsługi maszyn syst. „Fourcault". Warunki od umowy.

Biuro Pracy przy Izbie Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej Warszawa, Koszykowa 37 podaje do wiadomości ostatnio zgłoszone, względnie nieobsadzone wolne posady i placówki dla lekarzy:

Nr kol. 81-39 — Stanowisko asystenta w Szpitalu Powiatowym w Sieradzu. Wymagana znajomość chirurgii i położnictwa. Wynagrodzenie do 400 zł mies. zależnie od kwalifikacj., mieszkanie i utrzymanie. Stanowisko wolne od 1.4.1939 r.

Nr kol. 82-39 — Stanowisko asystenta w Szpitalu Powiatowym w Inowrocławiu od dnia 1.4.1939 r. Wynagrodzenie wg umowy, mieszkanie i utrzymanie.

Nr kol. 83-39 — Stanowisko asystenta oddziału wewnętrznego w Szpitalu Okręgowym w Grodnie od 1.4 lub od 1.5.1939 r. Wynagrodzenie wg VIII grupy uposażenia pracowników państwowych.

Nr kol. 84-39 — Stanowisko asystenta w „Domu Zdrowia" Warsz. Tow. Przeciwgruźliczego w Świdrze. Wynagrodzenie 220 zł mies. mieszkanie i utrzymanie.

Nr kol. 85-39 — Stanowisko ordynatora w szpitalu psychjatrycznym w Warcie woj. łódzkie od 1.4.1939 r. Wynagrodzenie 450 zł mies.

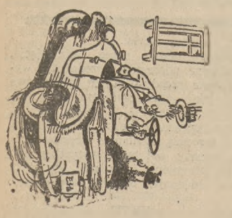
Nr kol. 86-39 — Dwa stanowiska w szpitalu psychiatrycznym w Warcie woj. łódzkie od 1.4.1939 r. Wynagrodzenie 250 zł mies.

Nr kol. 87-39 — Stanowisko ordynatora i asystenta w szpitalu dla psychicznie chorych w „Kochanówce" k-Łodzi od 1.4.1939 r. Wynagrodzenie do omówienia.

Nr kol. 88-39 — Stanowisko lekarza miejskiego w Pińsku. Wynagrodzenie wg VIII lub VII stopnia służbowego.

Nr kol. 89-39 — Stanowisko lekarza Ośrodka Zdrowia w Suchowoli, pow. Radzyń Podlaski. Wynagrodzenie 250 zł mies., możliwość zawarcia umowy o leczenie pracowników rolnych za wynagr. 150 zł miesięcznie.

Kandydaci posiadający odpowiednie kwalifikacje i świadectwa z pracy winni składać podania z życiorysem i odpisami świadectw do tut. Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakręt nr 7, pokój nr 1.



— No to weź sama kierownicę do ręki, proszę bardzo!

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

Piotr Tomczyk

Sosnowiec, Nowopogońska 19 Tel. 630-56 Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE

stołowe, sypialne, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filij na ul. 1-go Maja nie posiadam.

FARBY

lakiery, pokosty, nitro politura, kleje stolarskie, pasty do podłóg, poleca najtaniej: Skład Farb i Lakierów „Columbia" — właśc. E. Maśląg, Sosnowiec, Mościckiego — Hale Rozwoju. Tel. 612-87.

KARBID

kwas solny (chem. czysty), kwas azotowy, saletrę sodową i inne produkty Chorzowa i Mościc dostarcza z własnego składu również na telefoniczne zamówienia E. Dreger i S-ka, Sosnowiec, ul. Rybna 8, telefon Nr 61457. 885

PANTOFLE

i czapeczk. zakopiańskie pięknie wykonane w dużym wyborze poleca sklep galanterii damskiej, męskiej i dziecinnej Janiny Kochanowiczówny, Sosnowiec, Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 1163

MOTOCYKLE

D. K. W., Rudge, BSA, Royal, Enfild, Podkowa, 100-ki, 200-ki, 250 ki, 350-ki, 500-ki, Przedstawicielstwo — „Stadjon" Sosnowiec, 3 Maja 29, tel. 630-53. Dogodne warunk. spłaty. Zniżka 20% podatku. 494

Lokale

MONTER

Elektrowni poszukuje mieszkania 1 pokój z kuchnią w śródmieściu Wiadomość w kjosku Góralskiego Dąbrowa. 1132

POKÓJ

z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią z wygodami w śródmieściu Sosnowca poszukiwane od 1.IV Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 1162

Różne

ZAKŁAD

Rzeźbiarsko - kamieniarski Jan Mitela, Sosnowiec, Rudna 17, telefon 62625, wykonuje pomniki, grobowce, figury i wszelkie roboty kamieniarskie. Szybkie murowanie grobów. 1069

ZA WSZELKIE DŁUGI

i zobowiązania separowanej sądownie żony Stanisławy z Bogdanów nie odpowiadam, płacił nie będę, zabraniam udzielania kredytu na moje konto, również innym osobom. — Józef Nowak, Daleka 20-a. 1188

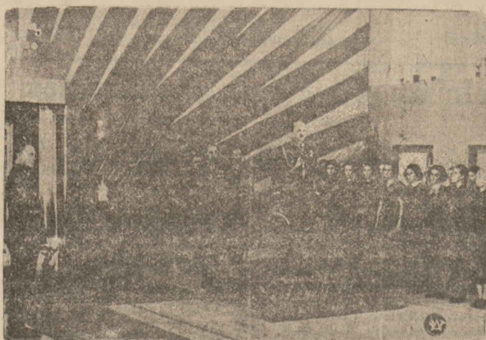
DO KORZYSTNEGO

gotówkowego interesu przemysłowego poszukuję wspólnika cichego lub czynnego. Kapitał 15.000, zabezpieczony. Zgłoszenia Dąbrowa skrz. poczt. 125. 1158

Zgubione dokumenty

KWITY

lombardowe Nr 7856 i 7884 Banku Udziałowego w Dąbrowie Górniczej zaginęły, które unieważnia się. 1187



UROCZYSTOŚĆ NADANIA STATUTU AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

W Akademji Wychowania Fizycznego na Bielanach pod Warszawą odbyło się uroczyste nadanie statutu wyższej uczelni Akademji Wychowania Fizycznego imienia Marszałka Piłsudskiego, na którą został przemianowany dotychczasowy centralny instytut wychowania fizycznego. W udekorowanej auli akademji zgromadzili się wykładowcy, instruktorzy i słuchacze akademii. W czasie uroczystości dyrektor PUWF i PW gen. Sawicki wręczył dyrektorowi akademii płk. dr Nadolskiemu nowy statut akademii. Na zdjęciu moment przemówienia gen. Sawickiego podczas uroczystego nadania statutu akademii wych. fizycznego

POKÓJ CZY WOJNA?

Dwóch żydów gra na ławce w ogrodzie w orła i reszkę. Przychodzi trzeci i pyta:

— Co tu robicie? Wy, poważni kupcy..

— Jak to, co my robimy? My gramy w orła i reszkę. Jak wypadnie orzeł, to znaczy że wojna wybuchnie za miesiąc, jak reszka— to wybuchnie wojna za pół roku. A jeżeli moneta pozostanie w powietrzu to będzie pokój!...

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61664. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierająca ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. [illegible] zł. 20 drobnych ogł. 13.[illegible] zł. 10 drobnych ogł. 7.[illegible] zł. 5 drobnych ogł. [illegible] zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1. — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Lacińskiego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.